

Tajemnica zawodowa psychologa z perspektywy aktualnych wyzwań etycznych oraz społecznych

Błażej Kmiecik¹

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej w Warszawie

<https://orcid.org/0000-0002-6347-1796>

Streszczenie

Cel: Celem artykułu jest dokonanie prezentacji formalnych zasad zachowania tajemnicy zawodowej przez psychologa, także w kontekście wchodzenia w życie nowych zawodowych przepisów dotyczących tej profesji. Przedstawione poniżej analizy oraz refleksje mają też na celu dokonanie rozróżnienia na sytuacje, w których to psycholog z jednej strony może odstąpić od zasady tajemnicy, a z drugiej posiada obowiązek powiadomienia np. organów ścigania o określonej sytuacji.

Tezy: Poufność w kontakcie psychologa oraz jego pacjenta/klienta uznać należy za trudne do przecenienia zagadnienie. Relacja budowana na bazie zaufania jest w stanie prowadzić do pojawienia się pełnej akceptacji działania psychologicznego, co z kolei wpływać może na wystąpienie pozytywnych, terapeutycznych skutków u osoby korzystającej z pomocy eksperta. Wykonywanie omawianej tutaj profesji ściśle wiąże się z nieustannym wręcz dostępem do informacji o charakterze nie tylko poufnym, ale także intymnym. Pacjent/klient zgłaszając się do psychologa ma prawo posiadać przekonanie o zachowaniu przez tego specjalistę wszelkich wiadomości w sekrecie.

Konkluzje: Tajemnica zawodowa psychologa posiada szczególne znaczenie dla rozwoju omawianej profesji. Jest ona jednym z elementów świadczących o statusie zawodu zaufania publicznego. Naruszenie tajemnicy przez psychologa powinno skutkować możliwością realnego i skutecznego działania po stronie pacjenta. Obecnie obowiązujące przepisy nie są w pełni czytelne dla wskazanej grupy ekspertów. Istnieje kilka formalnych poziomów działania sekretu terapeutycznego, co utrudnia jednoznaczne ustalenie, kiedy istnieje możliwość ujawnienia informacji, a kiedy pojawia się obowiązek.

Słowa kluczowe: tajemnica psychologa, prawa pacjenta, zasady etyczne, psychoterapia, denuncjacja

¹ Adres do korespondencji: bkmiecik@aps.edu.pl.

Uwagi wprowadzające

Rok 2025 z całą pewnością zostanie zapamiętany przez środowisko polskich psychologów. To właśnie w tym czasie, w przestrzeni publicznej pojawiły się konkretne projekty ustaw, pośrednio lub też bezpośrednio odnoszących się do codziennych działań realizowanych przez wskazanych tutaj ekspertów. Należy w tym miejscu wspomnieć o propozycjach aktów prawnych dotyczących uregulowania zawodu psychologa i psychoterapeuty. Konieczne jest także zwrócenie uwagi na propozycje przepisów umożliwiających dzieciom wizytę u psychologa bez obecności rodziców (Projekt nr 1344, 2024; Projekt nr 1345, 2025; Uzasadnienie, 2024). Każdy z przywołanych dokumentów spotkał się z szeroką dyskusją, dotyczącą zarówno jakości przedstawianych propozycji legislacyjnych, jak i ich wpływu na społeczeństwo oraz praktykę zawodową.

Zapoznając się z każdym z omawianych materiałów, trafiamy na element, który ściśle je łączy. Mowa tutaj o zagadnieniu tajemnicy zawodowej, w szczególności tej, do której zobowiązany jest psycholog. Zagadnienie poufności informacji związanych z wykonywaną funkcją lub rolą zawodową dość regularnie pojawia się w przestrzeni społecznej. Warto w tym miejscu wspomnieć, m.in. o sprawie wyroku dla byłego ministra zdrowia za publiczne ujawnienie danych dotyczących działań medycznych realizowanych przez jednego z lekarzy (Gajos-Kaniewska, 2025). Równie silne emocje pojawiły się w tzw. „Sprawie Pani Joanny”, która pojawiła się w polskich mediach w 2023 r. Dotyczyła ona m.in. specjalistki psychiatrii, która zaalarmowała służby ratunkowe, informując, że jej pacjentka znajduje się w stanie zagrożającym życiu (myśli samobójcze). Dodała jednocześnie, że kobieta przeszła aborcję dokonaną z zastosowaniem środków farmakologicznych. Wspomniana lekarka wskazywała w swoich wypowiedziach, że nie żałuje swojej decyzji, podkreślając, że dzięki niej uratowała pacjentkę. Zaznaczała, że informacja o przerwaniu ciąży była istotnym elementem wskazującym na kontekst medyczny (Szabat, 2023).

Zwłaszcza ostatnia sytuacja w sposób bezpośredni kieruje nas w stronę działań podejmowanych na co dzień przez psychologów. Podobnie jak psychiatrzy, wskazani tutaj eksperci włączeni są w obszar unikalnej sfery danych. Nie są to wyłącznie dane osobowe, które ujawnił były minister zdrowia w pierwszym przykładzie. Mowa tu o takim rodzaju wiedzy o człowieku, który bardzo wyraźnie dotyczy jego często najpilniej strzeżonych sekretów (Stepulak, 2009). Dodatkowo mówimy o przestrzeni zdrowia psychicznego, które – jak zaznacza preambuła do ustawy o ochronie zdrowia psychicznego – stanowi szczególne dobro osobiste człowieka (Ustawa, 1994). W praktyce oznacza to, że sfera naszych przeżyć, doznań oraz doświadczeń pozytywnych i negatywnych powinna znajdować się pod szczególną, także prawną, ochroną (Dąbrowski i Pietrzykowski, 1997).

Tajemnica zawodowa jest niewątpliwie tym elementem profesji psychologicznej, który lokuje ją w gronie zawodów zaufania publicznego. Z perspektywy formalnej takie usytuowanie zawodu przedstawia jego reprezentantów jako grupę ekspertów, którzy – w wyniku określonej, najczęściej dłuższej lub ustawicznej edukacji – posiadają szczególne uprawnienia. Jednocześnie jednak, ukazując omawianych specjalistów w psychospołecznym zwierciadle, widzimy grupę osób,

którą nie tylko obdarza się znacznym zaufaniem publicznym, lecz również surowiej ocenia w przypadku ewentualnych nadużyć (Sobczyk i Starburzyński, 2015).

Jak wspomniano, w roku 2025 trwała intensywna dyskusja dotycząca konieczności silniejszej regulacji zawodu psychologa (Projekt nr 1344, 2024). Projekt, jaki się wówczas pojawił – w odróżnieniu od obowiązującej (*de facto* niedziałającej) od 2001 r. ustawy o zawodzie psychologa (Ustawa, 2001) – miał na celu stworzenie realnych możliwości zbudowania niezależnego krajowego samorządu zawodowego. Ten z kolei miałby docelowo skonstruować kodeks etyki psychologa, na podstawie którego możliwe byłoby dokonanie oceny postępowania przedstawiciela grupy zawodowej np. w postępowaniu dyscyplinarnym. Wskazany w tym miejscu akt prawny został podpisany przez Prezydenta RP na początku lutego 2026 r. Co jednak istotne zgodnie z treścią art. 161 omawianej ustawy wejdzie ona w swą istotną część w życie dopiero w połowie 2028 r. (Ustawa, 2026). Ten swoisty dualizm przepisów nie niweluje, jak dostrzeżemy poniżej, konieczności postawienia kluczowych pytań dotyczącej zasad wykonywania omawianej profesji. Warto zatem rozważyć: czy tajemnica psychologa posiada szczególne znaczenie, które może wymagać w określonych sytuacjach (np. skarga pacjenta) ingerencji przedstawicieli korporacji zawodowej? Czy obecnie obowiązujące przepisy oraz proponowane zmiany legislacyjne wprowadzają jasne i przejrzyste zasady poufności, jakie powinny obowiązywać we wspomnianej grupie ekspertów?

Metodologia

Celem dalszych analiz i refleksji jest po pierwsze podjęcie próby udzielenia odpowiedzi na wskazane powyżej pytania. Po drugie dalsze rozważania dążyć będą do zwrócenia uwagi na szczególnie oraz złożony etyczny oraz prawny charakter zachowania tajemnicy zawodowej przez psychologa. By odnieść się do przedstawienia metod, na bazie których podjęte będą ww. aktywności, konieczne jest ukazanie ważnych kontekstów teoretycznych.

Z jednej strony formalnie uchwalone normy kształtują wychowawczo jednostkę (Stadniczenko i Zamelski, 2016). Zgodnie z np. koncepcją Kohlberga pomagają w codziennym treningu moralnego rozwoju danej osoby (Buksik, 1997). Z drugiej zaś perspektywy prawo wpływa na pojawienie się konkretnych postaw, w tym np. szacunku dla przepisów (legalizm) oraz dyskusji z formalnymi normami (nonkonformizm). Z trzeciej zaś perspektywy m.in. konkretne ustawy wywołują w nas silne emocje – jak zaznaczał Leon Petrażycki (2002) – oddziałują na naszą psychikę, wywołując określone nastawienie, co z kolei silnie współdziała z praktycznym wyrażaniem ww. postaw. Innymi słowy: nasza wiedza o prawie wpływa na jego ocenę, co w konsekwencji motywuje nas do jego przestrzegania lub też naruszania oficjalnych norm. Te z kolei najczęściej są efektem skodyfikowanych zasad etycznych obowiązujących w danej grupie lub społeczności (Pieniążek i Stefaniuk, 2003). W ten oto sposób, z ogólnie przyjętych w danym gronie zasad, tworzone są m.in. przepisy. W odniesieniu do zawodów zaufania publicznego

stwierdzić należy, że zawsze pojawiają się w korporacyjnych normach te, które odnoszą się do problemu poufności uzyskanych informacji.

Z całą pewnością tajemnica zawodowa stanowi jeden z najistotniejszych elementów w pracy zawodowej psychologów. Rodzi się tutaj pytanie dotyczące samej konfesji terapeutycznej: Jaki charakter posiada wskazana tutaj instytucja prawna oraz etyczna? Jednocześnie pojawia się następująca wątpliwość: Czy psycholog spotyka sytuacje, o których bezsprzecznie musi powiadomić organy ścigania? Zagadnienie to można pokazać także od innej strony, pytając: Czy są obszary, tematy i zdarzenia, które psycholog obowiązkowo musi zachować w tajemnicy?

Udzielenie odpowiedzi na podobne wątpliwości zmusza do podjęcia analizy, która wykorzystywać będzie niereaktywne metody badawcze, w tym zwłaszcza:

- analizę treści formalnych (ustaw oraz ich projektów) (Babbie, 2000),
- wtórną analizę danych oraz informacji zastanych (opracowań oraz literatury),
- analizę przypadku (Nowicki i Fialowa, 2004).

Działania te będą realizowane w oparciu o skonstruowany przez Rafała Kubiaka schemat dotyczący szeroko rozumianej tajemnicy, do której zobowiązani są przedstawiciele zawodów, których istotą jest udzielanie pomocy lub wsparcia diagnostycznego i/lub terapeutycznego. Mowa o zdarzeniach, w których odstąpienie od poufności jest:

- możliwością,
- obowiązkiem nieobarczonym sankcją,
- obowiązkiem, którego brak realizacji może powodować odpowiedzialność karną (Kubiak, 2010).

Możliwość powiadomienia organów ścigania

Dalszą część rozważań warto rozpocząć od wskazania konkretnego przykładu. Do psychologa zgłosił się pacjent na pierwszą wizytę. W trakcie rozmowy doszło do podpisania kontraktu, jaki obowiązywał w gabinecie wskazanego eksperta. Pacjent ogólnie opisał swoją sytuację rodzinną i zawodową. Po chwili ciszy zwrócił uwagę, że jego głównym problemem, z jakim zmagają się od dłuższego czasu, jest uzależnienie od hazardu. Zaznaczył ponadto, że czasem – mając trudności z uzyskaniem pieniędzy pozwalających mu na granie w kasynie – decyduje się na kradzież pieniędzy z pracy (z zakładowej kasy). Wskazywał, że odczuwa w związku z tym coraz silniejsze wyrzuty sumienia oraz strach przed ujawnieniem swojego postępowania. Wprost wspomniał psychologowi, że sam nie jest w stanie sobie pomóc w tej sytuacji.

Opisana sytuacja – z perspektywy formalnej – ukazuje działanie w postaci kradzieży. Art. 278 § 1 kodeksu karnego (dalej: k.k.) traktuje pieniądze jako rzecz ruchomą. Bezprawne ich przywłaszczenie może prowadzić do odpowiedzialności karnej od 3 miesięcy do 5 lat (Kodeks karny, 1997). W czasie pierwszej wizyty nie jest możliwe poznanie pełnego obrazu stanu zdrowia pacjenta. Trudno jednak również uznać, by opisane aktywności w formie kradzieży spełniały kryteria

kleptomanii. Podobne zachowanie w najnowszej klasyfikacji chorób i zaburzeń psychicznych ICD-11, (kod 6C71) zaliczono do grona zaburzeń w obszarze kontroli impulsów (Gaebel i in., 2017). Mówimy tutaj zatem o niemożności opanowania „silnych impulsów do kradzieży przedmiotów przy braku widocznego motywu (np. przedmioty nie są pozyskiwane na własny użytek lub dla zysku pieniężnego). Odczuwane są narastające napięcie lub pobudzenie emocjonalne przed dokonaniem kradzieży oraz poczucie przyjemności, podniecenia, ulgi lub gratyfikacji w trakcie i bezpośrednio po akcie kradzieży” (Światowa Organizacja Zdrowia, 2022, s. 654). Działanie pacjenta – co ogólnie zaznaczono – nie było podyktowane chęcią doświadczenia silnych emocji. Pojawił się natomiast konkretny cel: uzyskanie środków finansowych pozwalających na dalszą możliwość uprawiania hazardu. Psycholog w toku dalszych rozmów dokonać może oceny klinicznej zachowania mężczyzny stawiając przy tym stosowną diagnozę. Z perspektywy natomiast społeczno-prawnej mówimy tutaj bezsprzecznie o naruszeniu norm formalnych opisanych w przepisach prawa karnego. Sytuację tę należy zatem odnieść w tym miejscu do formalnych zobowiązań, jakie ciążyą na psychologu.

W art. 14 Ustawy o zawodzie psychologa z 2001 roku wskazano, że:

1. Psycholog ma obowiązek zachowania w tajemnicy informacji związanych z klientem, uzyskanych w związku z wykonywaniem zawodu.
2. Obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej nie może być ograniczony w czasie.
3. Przepisu ust. 1 nie stosuje się, gdy:
 1. poważnie jest zagrożone zdrowie lub życie klienta albo innych osób;
 2. tak stanowią ustawy (Ustawa, 2001).

Przywołanie w tym miejscu całości brzmienia przepisu posiada szczególne znaczenie. Ustawa jasno zaznacza, że bazową zasadą pracy psychologów jest tzw. konfesja, a więc tajemnica. Normą właściwego postępowania jest zatem powstrzymanie się przez psychologa przed ujawnianiem innym osobom faktów, o których dowiedział się od pacjenta. Od tej zasady można jednak odstąpić, gdy dostrzegamy konkretne niebezpieczeństwo. Literalnie i celowościowo badając ten przepis, widzimy, jak istotne jest zwrócenie uwagi na sformułowanie „poważne zagrożenie dla życia i zdrowia”. Nie mówimy zatem o każdym zagrożeniu. Kryterium to nie jest obiektywne, jednocześnie trudno uznać, by rozmawiający z daną osobą psycholog nie był w stanie ocenić, co stanowi poważne zagrożenie (Wyrok SN, 2014).

W wyżej cytowanej ustawie zwrócono również uwagę na możliwość odstępiania od tajemnicy w sytuacjach, które przewidują w swojej treści inne ustawy. Mowa tu w szczególności o aktach prawnych, które wręcz nakazują denuncjację, a więc powiadomienie organów ścigania. Warto w tym kontekście wskazać treść art. 240 par. 1 k.k., który wymienia te przestępstwa, o których każdy ma obowiązek powiadomić organy ścigania. Wśród nich nie wskazano jednak przestępstwa kradzieży. Tym samym trudno uznać, by psycholog w omawianym przykładzie miał obowiązek powiadomić np. policję (por. art. 240 k.k.). Owszem, gdyby pacjent wskazał konkretną osobę, którą okradł, to wówczas – odnosząc się do społecznego obowiązku zawiadomienia np. policji, opisanego w art. 304 kodeksu

postępowania karnego – mógłby powiadomić organy ścigania (Kodeks Postępowania Karnego, 1997). Innymi słowy pacjent nie miałby obiektywnych podstaw, by oskarżyć eksperta o ujawnienie tajemnicy. Gdyby jednak psycholog nie podjął podobnego działania, nie spotkałby się z odpowiedzialnością karną.

Warto uzupełnić rozważania o jeszcze jedno spostrzeżenie. Część psychologów wykonuje swoje zadania w ramach systemu ochrony zdrowia. Tym samym realizują oni obowiązki wynikające z ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta. W art. 13 i 14 wskazano, że specjaliści pracujący w tym obszarze są zobowiązani do zachowania w poufności wszelkich informacji uzyskanych w trakcie działań diagnostyczno-terapeutycznych. Jak czytamy w art. 14 ust. 2, zasady tej nie stosuje się, gdy:

1. tak stanowią przepisy odrębnych ustaw;
2. zachowanie tajemnicy może stanowić niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia pacjenta lub innych osób;
3. pacjent lub jego przedstawiciel ustawowy wyraża zgodę na ujawnienie tajemnicy (Ustawa, 2008).

Poufność terapeutyczna i diagnostyczna nie obowiązuje również w sytuacji, w której psycholog pracujący w szpitalu chce skonsultować się z innym specjalistą.

Nie dostrzegamy tutaj zatem obowiązku denuncjacji, a przepisy jedynie wskazują pewien kierunek działania. Tym samym omawiana grupa specjalistów – bazując na przykładzie pacjenta przyznającego się do przestępstwa kradzieży – może teoretycznie odstąpić od prowadzenia terapii i powiadomić organy ścigania. Jednocześnie może zachować wszelkie informacje w poufności, pracując z pacjentem nad jego zachowaniami i profesjonalnie dążąc do korekty niewłaściwego postępowania. Warto także pamiętać, że psycholog nie zawsze pracuje z pacjentem w ramach systemu ochrony zdrowia. Usługa psychologiczna może być realizowana przez osobę nieposiadającą specjalizacji medycznej oraz poza miejscem udzielania świadczeń zdrowotnych. Wówczas ustawa o prawach pacjenta nie ma zastosowania. Nie mówimy zatem o udzielaniu świadczeń pacjentowi (Karpińska i in., 2016).

Na koniec tej części rozważań należy zaznaczyć, że od połowy 2028 r. zacznie obowiązywać art. 27 uchwalonej w 2026 r. ustawy o zawodzie psychologa i samorządnie zawodowym psychologów (Ustawa, 2026). Zawarte w tym przepisie zasady oraz dyspensy umożliwiające odstąpienie od sekretu bazują na przedstawionych powyżej zasadach zawartych zarówno w ustawie z 2001 r., jak i ustawie o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta.

Niedoskonałe nakazy ujawnienia tajemnicy

Pod koniec października 2025 r. rozpoczęła się w Polsce dyskusja dotycząca fabuły filmu pt. „Dom dobry” w reżyserii Wojciecha Smarzowskiego, odnoszącego się do przemocy domowej. W filmie realistycznie przedstawiono długotrwałe

znęcanie się męża nad żoną – przemoc fizyczną i psychiczną (w tym poniżanie, manipulację, gaslighting) (Skomra, 2025). Od wielu lat w Polsce obowiązują przepisy dotyczące przeciwdziałania przemocy, jaka może mieć miejsce zarówno w rodzinie, jak i w szerzej rozumianej przestrzeni domowej. Przez szereg lat na powyższy temat wypowiadała się ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. W ostatnich latach dokonano modyfikacji treści przywołanego aktu prawnego, wprowadzając ustawę o przeciwdziałaniu przemocy domowej (Ustawa, 2005). Literalnie analizując konkretne przepisy wcześniejszej ustawy, dojść można było do wniosku, że nie dotyczą one np. partnerów/partnerek rodziców, którzy krzywdzą dziecko. W wyniku podobnej luki, część sprawców odnosząc się do dokładnego brzmienia przepisów mogło unikać odpowiedzialności karnej: ustawa ich nie dotyczyła (Kubiak, 2010). Zarówno pierwsza, jak i druga ustawa jasno definiuje pojęcie przemocy. Łącząc obowiązujące wersje, możemy stwierdzić, że przemoc rozumiana jest jako intencjonalne podejmowanie działań wobec drugiej osoby, których skutkiem jest cierpienie człowieka w sferze fizycznej, psychicznej oraz moralnej. Mówimy tutaj o czynnych aktywnościach naruszających wolność osobistą i godność drugiego człowieka. Co ważne, nie odnosimy się tu wyłącznie do czynnych aktywności, jak np. uderzenia kogoś. Przez przemoc rozumiemy również brak np. troski o drugą osobę, która powyższego wymaga. Warto także dodać, że możliwa jest sytuacja, w której osoba doznająca przemocy nigdy nie spotka się z użyciem wobec niej siły fizycznej. Bardzo często mówimy tu wyłącznie o aktywnościach, których celem jest poniżenie, wywołanie lęku i strachu, zaburzenie poczucia bezpieczeństwa itd. (Ciesielska, 2014).

Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy domowej wprowadza ważną zasadę dotyczącą obowiązku zawiadomienia organów ścigania. Jak czytamy w art. 12 ust. 1 omawianego aktu prawnego:

Osoby, które w związku z wykonywaniem swoich obowiązków służbowych lub zawodowych powzięły podejrzenie o popełnieniu ściganego z urzędu przestępstwa z użyciem przemocy domowej, niezwłocznie zawiadamiają o tym Policję lub prokuratora.

Jak zaznaczono w ust. 2 cytowanego przepisu:

Osoby będące świadkami przemocy domowej powinny zawiadomić o tym Policję, prokuratora lub inny podmiot działający na rzecz przeciwdziałania przemocy domowej (Ustawa, 2005).

Analizując treść tego unormowania, widzimy dwa poziomy oczekiwanej reakcji. Eksperci realizujący zadania zawodowe mają obowiązek denuncjacji w chwili powzięcia podejrzenia przemocy domowej. Dotyczy to zatem również psychologów. Nie jest jednak wskazane, jak solidnie potwierdzone musi być owo podejrzenie. Z kolei świadkowie podobnej przemocy „powinni” o niej zawiadomić. Jak widzimy prawo wprowadza w tym przypadku *de facto* powinność moralną. Zaskakujący dla wielu jest fakt, że brak podobnych działań nie wiąże się z odpowiedzialnością karną. Przepisy antyprzemocowe nie wprowadzają bowiem sankcji

karnej za milczenie np. psychologa w omawianej tutaj sytuacji. Nie jest to jednak w żadnej mierze usprawiedliwienie dla postępowania mającego na celu krzywdzenie drugiej osoby (Syroka-Marczewska, 2020).

Z perspektywy formalnej art. 12 odnosi się do przestępstw ściganych z urzędu. Oznacza to, że znieważenie lub naruszenie nietykalności cielesnej nie znajdują się w tej grupie, gdyż ich ściganie rozpoczyna prywatny akt oskarżenia. Poza tym ustawodawca nie wprowadził sankcji za działania osoby, która np. pracując w poradni, dowiaduje się o podobnych przestępstwach, a następnie nie podejmuje w tej kwestii żadnych kroków. Z perspektywy etycznej i społecznej dostrzec możemy uzasadnienie dla podobnego postępowania. Mowa tutaj szczególnie o podejmowaniu interwencji zbieżnych z realnymi możliwościami, jakie posiada w danej chwili ofiara. Brak środków materialnych, sił fizycznych i psychicznych, brak miejsca możliwego do ucieczki lub osób mogących udzielić wsparcia pomocy, sprawiają, że trudno jest niejednokrotnie psychologowi dokonać denuncjacji. Samo poinformowanie Policji nie zmienia nic w trudnym położeniu kobiety, która doznaje przemocy domowej (Wiącek, 2025c). Ponownie trzeba wskazać, że intencją takiego postępowania nie jest ochrona sprawcy, ale konkretna pomoc ofierze. Konkretnie i realne działanie w tym wypadku może polegać na psychologicznym wsparciu, wspólnym szukaniu pomocy, budowaniu zaplecza umożliwiającego odejście, a także przygotowaniu formalnym do podobnego postępowania, poprzez np. zainicjowanie działań prawnych. Jednym ze skutków takiej aktywności psychologa będzie odbudowanie zaburzonego poczucia bezpieczeństwa u danej osoby (Jaworska i Lorenc, 2007).

Konkludując tę część rozważań, trzeba wskazać, że art. 12 ustawy antyprzemocowej posiada w pewnej mierze zaskakującą postać. Z jednej strony nakazuje działanie, z drugiej nie uwzględnia kar za brak aktywności. Trzeba jednak stanowczo zaznaczyć, że psycholog, działając na podstawie omawianego przepisu ma pełne prawo powiadomić organy ścigania o przemocy. Może uczynić to widząc, że np. ofiara nie będzie w stanie tego dokonać sama, znajdując się w stanie pogłębiającej się bezradności. Kolejnym elementem takiego postępowania może być natychmiastowe nawiązanie kontaktu z np. Ośrodkiem Interwencji Kryzysowej (Kurzeja, 2024). Nie można również zapomnieć, że psycholog dostrzegając, iż zgłaszająca się do niego osoba doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu, lub też znajdowała się w stanie zagrażającym jej życiu, posiada obowiązek natychmiastowego zgłoszenia sprawy na policję. Podobne przestępstwa wymienione zostały w art. 240 par. 1 k.k., który wprowadza odpowiedzialność karną za milczenie w podobnej sytuacji.

Prawny nakaz zawiadomienia organów ścigania

W połowie 2017 r. weszła w życie nowelizacja wspomnianego już art. 240 k.k. Do tego czasu dostrzec można było brak prawnego obowiązku powiadomienia organów ścigania, w szczególności o przestępstwach wykorzystania seksualnego dziecka. Zmiana ta miała trudne do przecenienia znaczenie. Wcześniej bowiem m.in. w zakresie wskazanego tu przestępstwa obowiązywał tzw. społeczny obowiązek

powiadomienia organów ścigania o podobnych czynach przestępczych kierowanych w stronę małoletnich. Brak zawiadomienia np. Policji o takim czynie, nie rodził odpowiedzialności karnej. Od lipca 2017 r. każda osoba, która posiada wiarygodną wiadomość o przygotowaniu, usiłowaniu lub dokonaniu m.in. wskazanego tutaj przestępstwa, ma obowiązek zawiadomić organy ścigania. Brak podjęcia podobnych interwencji skutkować może odpowiedzialnością karną (Raport, 2021).

Przedstawiony tu przykład przepisu bardzo mocno odnosi się do codziennych wyzwań, przed którymi stanąć może psycholog. Wielokrotnie bowiem, jak już dotąd zaznaczono, pojawić się może pytanie: „Czy muszę zawiadomić Policję o tym, co powiedział mi pacjent?”. Wcześniej zaprezentowany brak obowiązku i niedoskonały nakaz denuncjacji dawały dużą swobodę działania omawianemu tu ekspertowi. Przywołany natomiast art. 240 par. 1 k.k. w sposób wyraźny nakazuje podjęcie denuncjacji. Mówimy bowiem o obowiązku prawnym. Brak interwencji w takiej sytuacji prowadzić może do odpowiedzialności karnej psychologa (Bocheński, 2019).

Wskazany tu przepis, co istotne, nie dotyczy wyłącznie ukazanego jako przykład przestępstwa pedofilnego. Mowa także o innych, możliwych w praktyce psychologa sytuacjach, o których usłyszał (które dostrzegł) w kontakcie z osobą, która przybyła do niego prosząc o wsparcie. Warto zwrócić uwagę na następujące przestępstwa:

- pozbawienie innej osoby wolności,
- zmuszenie osoby z niepełnosprawnością, chorobą lub zaburzeniem psychicznym do współżycia seksualnego,
- próba prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu,
- informacja o zgwałceniu innej osoby: wstępnej, zstępnej, ze szczególnym okrucieństwem, z udziałem innych osób itd.,
- doprowadzenie osoby do ciężkiego uszczerbku na zdrowiu,
- zabójstwo: planowanie, usiłowanie, dokonanie.

Polski ustawodawca wprost zaznacza, że osoba, która powzięła wiarygodne (np. konkretne informacje dotyczące osób, faktów itd.) podejrzenie lub wiadomość o podobnych działaniach, ma obowiązek zgłosić tę sprawę do organów ścigania (Bocheński, 2019).

Dyskusja

Opisane powyżej trzy perspektywy dotyczące zachowania tajemnicy lub jej ujawniania z całą pewnością rodzą wiele wątpliwości. Jak wspomniano na początku rozważań Leon Petrażycki (2002) zwracał w swoich pracach uwagę, że prawo budowane jest na utrwalonych poglądach moralnych. Pojawienie się jednak konkretnego przepisu nie niweluje wątpliwości etycznych, jakie rodzić może praktyka psychologiczna.

Przykładem może być sytuacja, w której do psychologa przybywają rodzice z córką, która w wieku 13 lat zgłosiła, iż została wykorzystana seksualnie przez

innego członka rodziny. W pierwszej chwili dojść można do przekonania, że sytuacja ta z perspektywy brzmienia przepisów jest jasna: psycholog ma obowiązek powiadomić organy ścigania o podobnym zdarzeniu. Tutaj jednak trzeba wskazać, że pierwszymi osobami, które podobne działanie mają obowiązek zrealizować, są rodzice. To oni jako przedstawiciele ustawowi są zobowiązani troszczyć się o zdrowie i bezpieczeństwo dziecka (Stępień, 2019). Psycholog ma jednak pełne prawo oczekiwać informacji w tym zakresie, zaznaczając, że brak powiadomienia np. policji grozi odpowiedzialnością karną do lat trzech.

Opisana sytuacja może jednak się skomplikować. Zdarza się, że badana dziewczynka nadal znajduje się w stanie silnej reakcji lękowej. Po próbach wspólnej dyskusji ostatecznie prosi o osobistą rozmowę z psychologiem. Aktywność taka jest w pełni możliwa i uzasadniona. Wpierw jednak warto zaznaczyć, że w podobnej sytuacji rodzic może mieć wiele wątpliwości. Już na wstępie spotkania z psychologiem warto je rozwiązać, podpisując stosowny kontrakt wskazujący na zasady prowadzenia wizyt oraz zasady zachowania poufności.

Polskie prawo nie przewiduje możliwości zachowania przez psychologa tajemnicy przed rodzicami dziecka. Rzecznik Praw Dziecka (RPD), zaproponował w 2025 r. nowelizację ustawy o prawach pacjenta, wprowadził możliwość samodzielnej wizyty dziecka u psychologa (mowa o sytuacjach nagłych). Niestety także w tym projekcie nie dostrzeżono pewnej sprzeczności. Rzecznik Praw Obywatelskich (RPO) w swojej opinii do ustawy wskazał, że wejście projektu w życie jeszcze bardziej skomplikowałoby relacje rodziców z dzieckiem. Dziecko miałoby prawo do samodzielnych wizyt, jednocześnie rodzice byłiby uprawnieni do pełnej informacji dotyczącej przebiegu spotkania. RPO zwrócił uwagę na słuszność wykorzystywania wspomnianych kontraktów terapeutycznych jasno określających zasady spotkań dziecka z psychologiem. Jednocześnie RPO zwrócił uwagę, że podobne formalne porozumienie między psychologiem, dzieckiem i jego rodzicami odnosi się bezpośrednio do zasady szacunku dla władzy rodzicielskiej (Wiącek, 2025a).

Z perspektywy praktyki psychologów wątek dotyczący ochrony tajemnicy małoletnich pacjentów jest niejednokrotnie trudnym wyzwaniem. Młoda osoba często potrzebuje pomocy z racji trudnych doświadczeń, których źródłem może być niewłaściwa relacja z rodzicami. Konieczne jest tutaj wprowadzenie systemowych zmian. Aktualnie bowiem, z perspektywy standardów prawa rodzinnego, rodzice mają prawo do pełnej informacji o przebiegu terapii, co jak zaznaczono prowadzić może do utrwalania się u dziecka krzywdy, a także braku możliwości pełnego zaufania ekspertom, którzy nie mają pełnej możliwości ochrony ważnych informacji uzyskanych od młodych pacjentów. Pewnym rozwiązaniem wspierającym ograniczenie podobnych dylematów jest korzystanie ze swoistego dziennika wizyt, w którym psycholog dokonuje wpisów w postaci notatki. Tutaj, na poziomie dokumentów, można pozostawić w poufności liczne informacje dotyczące trudnych relacji dziecka z przedstawicielami ustawowymi (Minc, 2017). Podobne podejście zbieżne jest z koncepcją, jaką przyjęto w 2026 r. w treści ostatecznej wersji ustawy o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów. Po pierwsze art. 28 ust. 4 przywołanego aktu prawnego stanowi, że arkusze testów psychologicznych oraz „notatki psychologa o znaczeniu krótkotrwałym”

wylączone są z grona dokumentów, do których ma dostęp osoba, której udzielane są świadczenia psychologiczne. Po drugie – w kontekście relacji omawianych ekspertów z dzieckiem – na uwagę zasługuje treść art. 25 ust. 9 oraz 10 wskazanej ustawy. Zgodnie z tymi przepisami psycholog może udzielić dziecku doraźnej pomocy psychologicznej bez zgody i wiedzy rodzica „w sytuacji doświadczania kryzysu lub traumy, w zakresie niezbędnym do zabezpieczenia (...) dobra”. Co jednak kluczowe po podobnej interwencji psycholog ma obowiązek zawiadomić rodzica, opiekuna prawnego lub faktycznego dziecka. Trzeba, jednakże przypomnieć, że przepis ten wejdzie w życie w połowie 2028 r. Już jednak obecnie zasady dotyczące poufności terapeutycznej nie mogą w praktyce klinicznej psychologa pomijać okoliczności związanych z podejrzeniem w szczególności stosowania przemocy wobec dziecka, w tym przemocy seksualnej. W trakcie pierwszej wizyty, np. w formie regulaminu wizyt lub kontraktu terapeutycznego, należy zawiadomić wszystkich uczestników spotkania, że podobne informacje nie podlegają ochronie tajemnicy psychologa.

W praktyce w omawianym kontekście można spotkać się jednak z pewnym dylematem. Co ma bowiem zrobić psycholog, gdy widzi, że pacjent zgłaszający podobną krzywdę nie jest w stanie przekazać jej organom ścigania? Jeśli jest to osoba dorosła, jak wskazuje praktyka, konieczne jest ustalenie jasnych zasad dotyczących czasu przekazania podobnego faktu, np. policji. Psycholog powinien zaznaczyć, że ten rodzaj przestępstwa musi zostać ujawniony. W ramach porozumienia dotyczącego wsparcia można określić moment, w którym po kilku wizytach podobna aktywność zostanie podjęta. Warto zaznaczyć w tym miejscu, że osoba skrzywdzona omawianym czynem nie podlega odpowiedzialności za milczenie w kwestii przestępstwa reofilnego. Psycholog jednak posiadający wiarygodne informacje o takim zdarzeniu może spotkać się z sankcją karną w chwili, gdy nie podejmuje wielokrotnie przywołanego tutaj działania denuncyjnego.

Nieco inaczej wygląda sytuacja w przypadku dziecka, które w nieodległym czasie zostało wykorzystane seksualnie. Po pierwsze, jak wyżej zaznaczono to rodzice są pierwszymi osobami zobowiązanymi do złożenia zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa. Po drugie – także tutaj można ustalić konkretny okres wzmacniania młodej osoby, po którym nastąpi zgłoszenie. Jednocześnie jednak trudno znaleźć uzasadnienie dla podobnej zwłoki. Dziecko doświadczające objawów traumy nie zgłasza tej sprawy samodzielnie, lecz czynią to jego rodzice. W podobnych sytuacjach małoletni zeznaje tylko raz. Działanie to z mocy ustawy musi odbywać się w warunkach bezpiecznych (tzw. Niebieski Pokój). Ponadto brak zgłoszenia może narażać inne dzieci na niebezpieczeństwo (Karczevska, 2014).

W tym kontekście wydaje się uzasadnione oczekiwanie przez psychologa od rodziców dokumentu świadczącego o dokonaniu zgłoszenia. Bez tej wiedzy psycholog posiada pełne prawo do samodzielnego zgłoszenia omawianej sprawy. W przeciwnym przypadku grozić mu może kara do trzech lat pozbawienia wolności.

Odnosząc się do praktycznych dylematów, warto też zwrócić uwagę na sytuacje, które spotkać mogą psychologów pracujących w szeroko rozumianym systemie ochrony zdrowia psychicznego. Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego w pewnym obszarze wprowadza tajemnicę zawodową o charakterze wręcz absolutnym.

Innymi słowy – podobnie jak w przypadku tajemnicy spowiedzi – ekspert nie ma prawa ujawnić żadnych informacji, jakie usłyszał w trakcie badania. W ustawie o ochronie zdrowia psychicznego zaznaczono, że osoby realizujące zadania wynikające z przepisów tejże ustawy (a więc także psychologowie, których wymienia np. art. 23) nie mogą zapisać w dokumentacji medycznej faktu przyznania się pacjenta do czynu karalnego. Jednocześnie wskazani eksperci nie mogą również być przesłuchiwać na te okoliczności. Oznacza to, że psycholog nie może zawiadomić władz o tym, że pacjent przyznał się np. do pozbawienia w przeszłości życia innej osoby. Jeśli to uczyni to i tak z perspektywy formalnej nie będzie mógł w jakikolwiek sposób pomóc np. funkcjonariuszom policji: w dokumentacji podobnego przyznania nie można odnotować, psycholog następnie nie może być przesłuchany w odniesieniu do przyznania się pacjenta do winy. Podobna zasada w swej istocie zbliża tajemnicę psychologa do tajemnicy adwokackiej oraz sekretu spowiedzi (mówimy o absolutnej, nienaruszalnej postaci). Jeśli jednak dana osoba planuje podobne działanie w przyszłości, to zgodnie z zasadami polskiego prawa istnieje obowiązek zawiadomienia organów ścigania. Mowa bowiem o stwarzaniu niebezpieczeństwa dla życia innej osoby (Marszałkowska-Krześ, 2015). Kluczowa jest tu wiarygodność posiadanych informacji.

Podobny kontekst pojawia się także w pracy z osobami, które dopuścili się przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. Psychoseksuolodzy oraz psycholodzy posiadający przygotowanie w zakresie seksuologii klinicznej spotykają pacjentów, którzy:

- zwracają uwagę na doświadczanie silnego popędu ukierunkowanego w stronę dzieci,
- przyznają się, że w przeszłości dokonali czynów o charakterze pedofilnym, zaznaczając jednocześnie, że nie akceptują tego postępowania, mają wyrzuty sumienia i chcą podjąć pracę nad zmianą.

Psycholog w pierwszym przypadku nie posiada obowiązku denuncjacji. Pacjent wskazuje bowiem, że myśli o popełnieniu przestępstwa, ale go nie popełnił. Trudno tu dostrzec obowiązek powiadomienia organów ścigania – zgłaszający widzi ryzyko we własnym postępowaniu i chce je zminimalizować.

Inaczej wygląda sytuacja w drugim przypadku. Formalnie należy zadać pytanie, jaki rodzaj przestępstwa pacjent popełnił. Jeśli było to wykorzystanie seksualne dziecka, pojawia się obowiązek denuncjacji: powiązanie art. 240 k.k. par. 1 z art. 200 k.k. Jeśli jednak pacjent przyznaje się do gromadzenia materiałów pornograficznych z udziałem małoletnich, wówczas obowiązku takiego nie ma – art. 240 par. 1 nie obejmuje art. 202 par 3 k.k. Rozważania te pomijają jednak kluczowy element etyczny. Pojawia się fundamentalne pytanie dotyczące zasady powiadamiania organów ścigania o zachowaniach pacjenta. Pacjent chce je kontrolować, zgłasza się z intencją pracy nad sobą. Psycholog znajduje się więc w konflikcie:

- z jednej strony zgodnie z ustawą o ochronie zdrowia psychicznego nie może zapisać w dokumentacji przyznania się pacjenta do winy ani zeznawać na tę okoliczność,
- z drugiej jednak strony nie można milczeć na temat wykorzystania seksualnego osoby małoletniej,

- z trzeciej – pojawia się problem lojalności wobec pacjenta, który przychodzi do eksperta po pomoc.

Trudno zatem jednoznacznie wskazać, jak psycholog ma postąpić w podobnej sytuacji. Można jednak sformułować pewną odpowiedź (Kmieciak, 2020).

W pracy ze sprawcami przemocy konieczne jest jasne wskazanie zasad terapeutycznych. Kluczowy może być tutaj kontrakt terapeutyczny, w którym zasady współpracy zostają jasno przedstawione. Ważne, by w tym aspekcie zwrócić uwagę na kwestie tajemnicy (Pospiszyl, 2021). Pojawienie się wiarygodnych podejrzeń dotyczących dokonywania nadal podobnych przestępstw powinno skutkować zerwaniem relacji terapeutycznej oraz zawiadomieniem organów ścigania. W tym przypadku mówimy o działaniu w ramach stanu wyższej konieczności, gdzie ważąc dobra prawne, nie mamy wątpliwości, że bezpieczeństwo dzieci jest wartością najwyższą (Daniluk, 2007).

Podsumowanie oraz uwagi końcowe

Powyżej przedstawione analizy oraz refleksje w sposób bezapelacyjny zwracają uwagę na kluczowy charakter instytucji tajemnicy psychologicznej. Aktualnie psycholodzy nie posiadają jednego, dedykowanego wszystkim ekspertom, kodeksu etyki. Bez trudu dotrzeć można np. do Kodeksu etyki Polskiego Towarzystwa Psychologicznego (Kodeks, 2018). Trzeba jednak wskazać, że nie każdy omawiany tu specjalista musi być członkiem tego naukowego gremium. Dlatego ważne jest działanie na rzecz wdrożenia zapisów nowej ustawy o zawodzie psychologa, która powoła izby psychologiczne. To bowiem samorząd zawodowy może stworzyć powszechnie obowiązujące zasady deontologiczne, których naruszenie rodzić może odpowiedzialność korporacyjną. Uchwalona w 2026 r. ustawa o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym, jak wskazano powyżej w znacznej swej części zacznie obowiązywać dopiero w połowie 2028 r. Co jednak istotne zawarte w niej unormowania dotyczące organizacji samorządu zawodowego obowiązują 14 dni od chwili jej ogłoszenia (Ustawa, 2026). Jak wskazano powyżej równolegle z omawianymi przepisami procedowany był projekt ustawy o zawodzie psychoterapeuty (Projekt nr 1345, 2025). Dokument ten, na etapie prac legislacyjnych w 2025 r., spotkał się z krytycznymi uwagami m.in. ze strony Rzecznika Praw Obywatelskich. Urzędnik ten w swojej opinii skierowanej do Marszałka Sejmu zwracał uwagę na dalece niedoskonałe propozycje dotyczące m.in. zasady poufności, która powinna obowiązywać psychoterapeutów (Wiącek, 2025b). Uwagi te zostały szybko uwzględnione, a w wyniku tego powstała wersja warta przywołania.

Po pierwsze, istotne jest pojawienie się w treści ślubowania psychoterapeutów zwrotu: „dochować tajemnicy zawodowej”. Mowa zatem o kluczowym zobowiązaniu etycznym przedstawicieli omawianej profesji. Po drugie, w ramach rozbudowy przepisów dotyczących tajemnicy zawodowej dodano regulacje odnoszące się wprost do przywołanego wcześniej art. 240 par. 1 k.k. Jak wskazano w art. 31 ust. 10 projektu:

Obowiązek, o którym mowa w art. 240 § 1 kodeksu karnego, związany z pozyskaniem informacji podczas wykonywania zawodu psychoterapeuty, powstaje jedynie w sytuacji, w której Psychoterapeuta lub Psychoterapeuta Aplikant pozyskał wiarygodną informację lub ma uzasadnione podejrzenie co do prawdziwości przygotowania, usiłowania lub dokonania czynu zabronionego, o którym mowa w art. 240 § 1 Kodeksu karnego. Brak niezwłocznego zawiadomienia, o którym mowa w art. 240 § 1 Kodeksu karnego, skutkuje karą grzywny, karą ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do roku (Projekt nr 1345, 2025).

To niezwykle ważne doprecyzowanie, które w wielu przypadkach może skutecznie oddalać obawy związane z brakiem powiadomienia organów ścigania o posiadanych informacjach. Często pojawia się pytanie o konieczność denuncjacji. Ta jednak występuje dopiero w chwili, gdy uzyskane informacje mają charakter wiarygodny. Projektodawcy wskazali również, że art. 240 k.k. nie wprowadza obowiązku zawiadomienia w sytuacji, gdy psychoterapia dotyczy osoby pokrzywdzonej przestępstwem, która przyznaje, iż sama nie zgłosiła faktu bycia skrzywdzoną, np. seksualnie w dzieciństwie. Zagadnienie to zasługuje z całą pewnością na dłuższą analizę podczas szczegółowego omawiania projektu. Wydaje się jednak intuicją słuszną – ekspert udzielający wsparcia nie może narzucić ofierze konkretnego sposobu postępowania. W innym przypadku dojść może do dramatycznego paradoksu, który był zasygnalizowany powyżej. Osoba skrzywdzona milcząc, nie podlega karze. Specjalista ochrony zdrowia psychicznego wiedząc o krzywdzie doznanej przez milczącą osobę może spotkać się z odpowiedzialnością karną. W projekcie dodano również, że psychoterapeuta nie musi informować władz państwowych o niepokojących sytuacjach dotyczących dziecka w chwili, gdy wie, że inne instytucje podjęły już stosowne działania. Co jednak ważne, w przypadku dostrzeżenia zagrożenia dla życia lub zdrowia dziecka – w tym zdrowia psychicznego małoletniego – specjalista jest zwolniony z tajemnicy zawodowej. Podkreślić należy, iż mowa w tym miejscu o profesji psychoterapeutycznej, a nie psychologicznej. Wyniki badań wskazują, że Polacy często nie rozróżniają kompetencji tych specjalistów, co dodatkowo przemawia za koniecznością rozszerzenia przedstawionych regulacji na dalsze działania legislacyjne (Boczkowska i in. 2024).

Przechodząc do ostatecznej konkluzji, należy podkreślić, że tajemnica zawodowa psychologa posiada szczególne znaczenie dla rozwoju omawianej profesji. Jest ona jednym z elementów świadczących o statusie zawodu zaufania publicznego. Naruszenie tajemnicy przez psychologa powinno skutkować możliwością realnego i skutecznego działania po stronie pacjenta. Obecnie obowiązujące przepisy nie są w pełni czytelne – mamy bowiem kilka poziomów działania sekretu terapeutycznego, co utrudnia jednoznaczne ustalenie, kiedy istnieje możliwość ujawnienia informacji, a kiedy pojawia się obowiązek. Nie jest też oczywiste, czy zachowanie milczenia w sytuacji ciężącego nakazu skutkuje odpowiedzialnością karną. Bezsprzecznie konieczna jest jedna, doprecyzowana regulacja wprowadzająca nie tylko jasne przepisy ustawowe, lecz także budująca system korporacyjny, który – wydając obowiązujący wszystkich psychologów kodeks etyczny – wprowadzi element istotnie kształtujący standardy wykonywania profesji. Wypada

wyrazić nadzieję, że uchwalenie w 2026 r. ustawy na nowo regulującej zawód psychologa doprowadzi do podobnego stanu.

Oświadczenia

Oświadczenie o konflikcie interesów

Autor oświadcza, że nie występuje potencjalny konflikt interesów w odniesieniu do badań, autorstwa ani publikacji niniejszego artykułu. Autor nie posiada istotnych interesów finansowych ani niefinansowych, które wymagałyby ujawnienia, ani żadnych konkurencyjnych interesów związanych z treścią artykułu. Autor potwierdza również, że nie jest powiązany ani zaangażowany w działalność żadnej organizacji lub podmiotu, który mógłby mieć interes finansowy lub niefinansowy w tematyce lub materiałach omówionych w niniejszym manuskrypcie.

Podmioty, które wniosły wkład w powstanie publikacji oraz ich udział

Nie dotyczy

Zgody etyczne

Badanie nie posiada zgody Komisji Etycznej ze względu na brak prowadzenia badań wymagających uzyskania podobnej akceptacji. Artykuł stanowi analizę przepisów, nie odnosi się do relacji z drugą osobą będącą uczestnikiem badania.

Oświadczenie o dostępności danych

Dane mogą zostać udostępnione innym badaczom na uzasadnioną prośbę, skierowaną bezpośrednio do autorów korespondencyjnych.

Oświadczenie o finansowaniu

Nie dotyczy

Oświadczenia i deklaracje dotyczące wykorzystania AI

Autor skorzystał z narzędzi opartych na sztucznej inteligencji, aby wspomóc tłumaczenie artykułu na język angielski.

Deklaracja wkładu autorów w powstanie manuskryptu

Błażej Kmieciak: Konceptualizacja, Zarządzanie danymi, Badania, Metodologia, Zarządzanie projektem, Nadzór, Pisanie – wersja pierwotna, Pisanie – przegląd i redakcja

Bibliografia

- Babbie, E. (2000). *Badania społeczne w praktyce*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bocheński, M. (2019). *Pomiędzy zasadą poufności zawodowej a obowiązkiem denuncjacji – czy polskie prawo lekceważy, czy chroni tajemnicę zawodową psychologa?*

- Psychologia Wychowawcza*, 57(15), 139–151. <https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.2975>
- Buksik, D. (1997). Wybrane psychologiczne teorie rozwoju człowieka. *Seminare. Poszukiwania Naukowe*, 13, 147–166. <https://doi.org/10.21852/sem.1997.12>
- Boczkowska, M., Baran, M., Zdebiak, M. S., Krawczyk-Pasławska, E., Wójcik, J., Burdalski, I., Rudnik, S., Gąsiorowska-Binda, M., Bąbel, P. (2024). *Potrzeby i preferencje Polek i Polaków w zakresie usług psychoterapeutycznych*. Raport z badań.
- Ciesielska, M. (2014). Rodzaje, formy i cykl przemocy w rodzinie. *Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy*, 12(3), 7–16.
- Daniluk, P. (2007). Stan wyższej konieczności jako okoliczność wyłączająca bezprawność karną czynu. *Studia Prawnicze*, 2, 101–122.
- Dąbrowski, S., Pietrzykowski, J. (1997). *Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego – komentarz*. IPiN.
- Gaebel W., Zielasek, J., Reed, G. M. (2017). Zaburzenia psychiczne i behawioralne w ICD-11: koncepcje, metodologie oraz obecny status, *Psychiatria Polska*, 51(2), 169–195. <https://doi.org/10.12740/PP/69660>
- Gajos-Kaniewska, D. (2025). *Były minister zdrowia Adam Niedzielski prawomocnie skazany*. <https://www.rp.pl/prawo-karne/art42990221-byly-minister-zdrowia-adam-niedzielski-prawomocnie-skazany>
- Jaworska, E., Lorenc, E. (2007). *Przemoc wobec kobiet w rodzinie*. Centrum Praw Kobiet.
- Karczmarska, D. (2014). Przesłuchanie małoletniego pokrzywdzonego w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego. *Prokuratura i Prawo*, 1, 14–28.
- Karpińska, A., Kopański, Z., Strychar, J., Małek, Ł. (2016). Prawa pacjenta – wybrane zagadnienia. *Journal of Clinical Healthcare*, 3, 20–25.
- Kmieciak, B., Bartnik-Wołos, A., Furman, F. (2022). *Język prawa przyjazny obywatelowi*. Centrum Analiz Legislacyjnych i Gospodarczych.
- Kmieciak, B. (2020). Tajemnica zawodowa seksuologa z perspektywy etycznych oraz prawnych dylematów: studium przypadku. *Białostockie Studia Prawnicze*, 25(2), 165–183. <https://doi.org/10.15290/bsp.2020.25.02.08>
- Kodeks Etyczny Psychologa Polskiego Towarzystwa Psychologicznego (2018). <https://psych.org.pl/dla-psychologow/kodeks-etyczny>
- Kubiak, R. (2010). *Prawo medyczne*. C. H. Beck.
- Kurzeja, R. (2024). Interwencja kryzysowa jako forma pomocy psychologicznej. *Eruditio et Ars*, 9(2), 119–130.
- Marszałkowska-Krzes, E. (2015). List do redakcji. Tajemnica zawodowa lekarza psychiatry. *Psychiatria Polska*, 49(3), 641–648. <http://dx.doi.org/10.12740/PP/43445>
- Minc, R. (2017). *Opinia prawna dotycząca tajemnicy zawodowej psychologa*. Polskie Towarzystwo Psychologiczne.
- Nowicki, A., Fialowa, Z. (2004). *Monitoring praw człowieka*. Helsińska Fundacja Praw Człowieka.
- Pieniążek, A., Stefaniuk, M. (2003). *Socjologia prawa – zarys wykładu*. Wydawnictwo Zakamycze.

- Petrażycki, L. (2002). *O pobudkach postępowania i o istocie moralności i prawa*. Oficyna Naukowa.
- Pospiszył, K. (2021). *Terapia przestępców seksualnych. Przestanki teoretyczne, diagnoza i organizacja*. Wydawnictwo DiG.
- Projekt ustawy o zawodzie psychologa oraz samorządzie zawodowym psychologów (druk nr 1344). (2024). Kancelaria Sejmu RP. <https://www.sejm.gov.pl/sejm10.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=1344>
- Projekt ustawy o zawodzie psychoterapeuty oraz samorządzie zawodowym (druk nr 1345). (2025). Kancelaria Sejmu RP. <https://www.sejm.gov.pl/sejm10.nsf/druk.xsp?nr=1345>
- Raport Państwowej Komisji do spraw wyjaśniania przypadków czynności kierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15. (2021). https://pkdp.gov.pl/wp-content/uploads/2021/08/Raport_PKDP.pdf
- Skomra, S. (2025). *Niespodziewany efekt „Domu dobrego”. Mnóstwo telefonów od ofiar przemocy domowej*. <https://politykazdrowotna.com/arttykul/niespodziewany-efekt-n2184494>
- Sobczyk, W., Starburzyński, M. (2015). Tajemnica zawodowa psychologa ze szczególnym uwzględnieniem uwarunkowań pracy psychologa szkolnego. *Medycyna Wokanda*, 7, 229–240.
- Stadniczenko, S. L., Zamelski, P. (2016). *Pedagogika prawa*. Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Warszawie.
- Stępień, M. (2019). Istota władzy rodzicielskiej. *Studenckie Prace Prawnicze, Administratywistyczne i Ekonomiczne*, 27, 61–71. <https://doi.org/10.19195/1733-5779.27.4>
- Stepulak, M. Z. (2009). Tajemnica zawodowa w pracy psychologa rodzinnego. *Roczniki Nauk o Rodzinie*, 1(56), 139–153.
- Syroka-Marczewska, K. (2020). Tajemnica zawodowa psychologa. *Serwis Informacyjny Uzależnienia*, 1(89), 1–5.
- Szabat, M. (2023). „Sprawa krakowska”. Prawo do prywatności i autonomii versus mocny paternalizm. *Dyskurs Prawniczy i Administracyjny*, 4, 205–220. <https://doi.org/10.61823/dpia.2023.4.480>
- Światowa Organizacja Zdrowia. (2022). *Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-11* (polska wersja językowa – wersja przedostateczna, plik: ICD-11-MMS-pl_22_03wydruk). Pobrano z: <https://rsk3.ezdrowie.gov.pl/resource/structure/icd11/99ICD1/2023-01/mms/details>
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 383).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 46).
- Ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 917).
- Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy domowej (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1673).
- Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 581).
- Ustawa z dnia 8 czerwca 2001 r. o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1026).

Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta oraz niektórych innych ustaw. (2024). Kancelaria Sejmu RP.

Wiącek, M. (2025a). *Wystąpienie do Marszałka Sejmu* (VII.7016.4.2025.AMB/BK). Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich.

Wiącek, M. (2025b). *Wystąpienie do Marszałka Sejmu* (VII.7016.7.2025.BK/AMB). Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich.

Wiącek, M. (2025c). *Wystąpienie do Prezesa Naczelnej Izby lekarskiej* (II.501.4.2025.DC). Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2017 r., sygn. akt IV KK 277/16.